

TTV z IMonitorem

Deutz-Fahr wprowadził serię 600 TTV trzy lata temu. Jest to też pierwszy ciągnik w gamie tej marki z monitorem umieszczonym na prawej konsoli, którego sposobem wyświetlania można sterować. Pierwszy model TTV 620 z IMonitorem w województwie wielkopolskim nabył Andrzej Przydróżny z Błotnicy niedaleko Przemętu. Zapyaliśmy użytkownika, jak sprawuje się jego maszyna po prawie tysiącu motogodzinach.

Deutz-Fahr TTV 620 przyjechał do gospodarstwa **Andrzeja Przydróżnego** po wystawie Agro Show w 2010 roku. Rolnik nabył swój ciągnik w firmie Agromarket Jaryszki, która specjalizuje się w sprzedaży ciągników tej marki, będąc w ostatnich latach najlepszym dilerem Same Deutz-Fahr Group w naszym kraju z roczną sprzedażą blisko 200 traktorów z Lauingen.

Do zakupu Deutz-Fahra TTV namówił tatę syn Marcin. Okazuje się, że rolnicy nie żałują swojego wyboru, choć przyznają, że nie był on tani. Za maszynę o mocy 169 KM zapłacili praktycznie 350 000 zł netto. Jednak właściwości użytkowe ciągnika sprawiły, że – jak przyznają – jeśli przyjdzie czas na zakup mniejszego ciągnika – zamiast obecnie posiadanego Deutz-Fahra Agroplusa – także wybiorą maszynę z przekładnią bezstopniową.

Marcin Przydróżny metodą prób i błędów sam nauczył się większości ustawień, dlatego dzisiejsze umiejętności zawdzięcza własnej inwencji i chęci nauczania się precyzyjnej obsługi. Jak mówi rolnik: – *Można ustawić np. do 10 pomiarów spalania dla różnych prac.* Ostatni zapis młody użytkownik ustawił dla łącznego spalania dla całego okresu użytkowania. Łączna ilość zużytego paliwa wyniosła 7971 litrów. Jak wskazuje IMonitor, średnie zużycie wyniosło

10,5 litra/motogodzinę. Przy cięższych pracach – dwie kosiarce bębnowe Samaszu, bierny agregat uprawowy 3-metrowy Unii Group oraz w transporcie z dwoma przyczepami po 12 ton każda, spalanie jest oczywiście chwilowo wyższe. Jednak odpowiednie przygotowanie, czyli ustawienie sekwencji na uwrociach, dobór prędkości roboczej, reakcji przekładni daje, zdaniem Marcina Przydróżnego, szerokie pole do ograniczenia spalania. Mając porównanie ze 100-konnym Deutz-Fahrem Agroplus, którego Andrzej Przydróżny kupił kilka lat wcześniej, już widać, że prawie 170-konny ciągnik jest np. oszczędniejszy w transporcie i w pracach w polu z prasą. Ponadto Andrzej



IMonitor ma ciemne tło i jasne cyfry oraz litery. To ciekawe rozwiązanie dające naszym zdaniem bardzo dobry kontrast i widoczność, choć odbiegające od aktualnych standardów zbliżających ekrany wyświetlaczy ciągnikowych do ekranów dotykowych smartfonów. Jest także możliwość ustawienia typowego jasnego tła oraz ciemnych liter i cyfr.

Przydróżny jest zdania, że zakup droższego, ale wyposażonego w przekładnię bezstopniową ciągnika przełoży się na większą żywotność jednostki napędowej.